

Sławomir Zalewski

Tomasz R. Aleksandrowicz, *Świat w sieci: państwa – społeczeństwa – ludzie.*

W poszukiwaniu nowego paradygmatu bezpieczeństwa narodowego¹

Teza, że bezpieczeństwo materializuje się w relacjach społecznych, nie wydaje się sporna, jej przyjęcie niesie jednak liczne konsekwencje dla funkcjonowania człowieka i wszelkich form organizacji, jakie tworzy we współczesnych warunkach społeczeństwa informacyjnego, współzależności politycznej i ekonomicznej oraz ewolucji międzynarodowego systemu bezpieczeństwa

Zmiany te są na tyle istotne (często w literaturze przedmiotu pisze się o ich rewolucyjnym charakterze), że wywołują liczne pytania o sposób nowego ujęcia problemu bezpieczeństwa, którego postrzeganie w relacjach: podmiotowych i przedmiotowych, obiektywnych i subiektywnych, statycznych i dynamicznych, a także wielu innych, nie wydaje się obecnie wystarczające. Naturalne jest poszukiwanie nowych ujęć bezpieczeństwa człowieka czy państwa.

Książka Tomasza R. Aleksandrowicza wpisuje się w debatę nad poszukiwaniem nowego paradygmatu bezpieczeństwa. Trudno nie docenić tego ambitnego autorskiego założenia. Teza o zmianie roli państwa jako podmiotu bezpieczeństwa we współczesnym świecie nie jest sporna, nikt jednak nie potrafi wskazać perspektywy rozwojowej dla tej podstawowej formy politycznej organizacji społeczeństwa – również jako podmiotu bezpieczeństwa w relacjach międzynarodowych. Wynikająca stąd potrzeba poszukiwania nowych ujęć problemu bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego oraz kształtowania nowych pojęć, odpowiednich dla opisu tej problematyki, jest przedmiotem postulatów licznej grupy badaczy. Debata jest zatem potrzebna, co w pełni uzasadnia podjęcie tego problemu w książce.

Jak podkreśla Autor, przedmiotem jego pracy jest zdefiniowanie i opisanie paradygmatu bezpieczeństwa państwa z wykorzystaniem koncepcji społeczeństwa sieciowego i sieciocentryczności, która zakłada wyodrębnienie najważniejszego czynnika determinującego współczesny kształt bezpieczeństwa narodowego, jakim jest sieć rozumiana zarówno jako struktura organizacyjna, jak i środowisko działania. Walorem książki jest solidna podstawa teoretyczna, na którą składa się dostrzeżenie zróżnicowania podejścia do analizowanego zagadnienia w ujęciach teoretycznych. I tak, *sieć traktowana jest zarówno w kategoriach socjologicznych (prekursorem na tym polu był Manuel Castells), cybernetycznych i informatycznych (Piotr Sienkiewicz), nauki o stosunkach międzynarodowych (Marek Pietraś), działań organizacji terrorystycznych i przestępczości zorganizowanej (John Arquilla i David Ronfeldt), jako jeden z komponentów rewolucji w sprawach wojskowych (konceptcja walki sieciocentrycznej – m.in. Bolesław Balcerowicz); inspirujący przykład zastosowania teorii grafów i teorii sieci w naukach społecznych stanowią prace Alberta-László Barabási'ego, przywołać także należy prace Agnieszki Rothert i Edwina Bendyka (s. 6).*

¹ Warszawa 2014, 257 s. .

Na tym tle Autor wysunął tezę o braku sformułowania nowego paradygmatu bezpieczeństwa państwa opartego na koncepcji sieci jako kluczowego – bo przecież nie jedyne – czynnika determinującego. Taką konceptualizację zamysłu badawczego należy ocenić wysoko, zwłaszcza że już w pierwszej części książki usystematyzowano najważniejsze zmienne różnicujące podejście analityczne do świata państwowocentrycznego w relacji do multicytrycznego.

Treść książki jest ujęta w ośmiu rozdziałach poprzedzonych wprowadzeniem, a zakończona syntetycznym podsumowaniem oraz obszerną bibliografią. We wprowadzeniu zawarto najistotniejsze elementy identyfikujące problem zmiany pozycji i roli państwa we współczesnych warunkach bezpieczeństwa. Sformułowane tu zastrzeżenia metodologiczne – dotyczące ograniczeń badawczych oraz dynamiki poddawanych analizie zjawisk i procesów, a także zróżnicowania ich społecznego podłoża w różnych kręgach cywilizacyjnych – pozwalają bardzo wysoko ocenić kompetencje T.R. Aleksandrowicza w zakresie opisu i wyjaśniania złożonej rzeczywistości, będącej przedmiotem badań.

Rozdział pierwszy jest opisem zasadniczych zmian, jakie zaszły na arenie międzynarodowej w okresie po upadku ZSRR. Autor zaakcentował tu przesłanki zmiany pozycji i roli państwa jako podmiotu bezpieczeństwa. Wskazał na znane elementy utraty dotychczasowych atrybutów suwerenności w warunkach współzależności politycznej i ekonomicznej oraz supremacji prawa wspólnotowego nad prawem krajowym. Sprzyja to pojawieniu się nowych aktorów na scenie międzynarodowej i wspomnianym zmianom roli państwa. Rozważania te są syntezą znanych powszechnie, ale potrzebną jako wprowadzenie do dalszej analizy, ujęć prezentowanych przez wielu autorów.

Rozdział drugi – dotyczący społeczeństwa informacyjnego i rozwoju środowiska sieciowego – zawiera syntetyczny opis ogólnego stanu wiedzy o uwarunkowaniach i następstwach powstania społeczeństwa informacyjnego. Autor zwraca uwagę na sieciowy charakter tego społeczeństwa i państwa – w takim zakresie, *w jakim jest to możliwe przy zachowaniu jego hierarchicznej struktury, a więc występuje w roli węzła (...). W takim układzie państwo – węzeł (hub) w tych sieciach nie cieszy się pozycją monopolistyczną, bowiem połączenia pomiędzy poszczególnymi węzłami mogą omijać państwo, które nie jest w stanie ich kontrolować*. Trafnie też konstatuje sprzężenie zwrotne zachodzące między zmianami na arenie międzynarodowej a rewolucją technologiczną w sferze komunikacji, czego skutkiem jest powstanie społeczeństwa informacyjnego i struktur sieciowych. Rozdział ma zatem charakter opisu określonego procesu społecznego w relacji do struktur organizujących życie społeczne.

W rozdziale trzecim zostały przedstawione konsekwencje przemian opisanych w poprzednich rozdziałach dla kształtowania współczesnego środowiska bezpieczeństwa. W odróżnieniu od poprzednich rozdziałów zarysowuje się tu mocniej aspekt wyjaśnienia zależności między wskazanymi wyżej elementami. Wyjaśnienie to jest zrozumiałe, a przy tym poparte różnego rodzaju danymi ilościowymi (statystyką) dotyczącymi np. ofiar konfliktów zbrojnych, ataków terrorystycznych, a także autorskim zestawieniem liczby wypadków drogowych w Polsce z liczbą zamachów terrorystycznych w świecie. Autor w tym rozdziale dokumentuje i wyjaśnia m.in. zmianę postrzegania czynników konfliktogennych w świecie (podmiotów stwarzających zagrożenie), co wpływa na zmianę pojmowania bezpieczeństwa i jego „odmilitaryzowanie”. Ukazuje także wpływ informatyzacji na prowadzenie walki zbrojnej. Ważne w tym ostatnim kontekście jest stwierdzenie, że *największy wpływ na zmianę sposobów prowadzenia konfliktów zbrojnych mają praktyczne rezultaty rewolucji informacyjnej, rozumiane jako radykalne*

zwiększenie możliwości pozyskiwania, przetwarzania, analizy i przekazywania informacji, a w rezultacie koordynacji działań poszczególnych elementów składowych biorących udział w konkretnym przedsięwzięciu. Sporo uwagi poświęcił również problemowi mediatyzacji² terroryzmu. Wskazał także na polityczne skutki zamachów, np. w Madrycie w 2004 r. na trzy dni przed wyborami parlamentarnymi. Istotnie, można się zgodzić z poglądem na temat siły, z jaką terroryzm oddziałuje na społeczeństwo.

W rozdziale czwartym Autor podnosi fundamentalny problem zmian społecznych będących wynikiem procesów informatyzacji. Zwraca uwagę na znaczenie sieci, w tym społecznościowych, oraz dyfuzji³ władzy. Jednym z fundamentalnych problemów bezpieczeństwa obywateli w tym kontekście jest problem ochrony prywatności. Wątek ten jest opisywany w książce T.R. Aleksandrowicza w kontekście coraz szerszego zakresu informacji pozyskiwanych o osobach przez struktury (organy) państw oraz instytucje komercyjne (przedsiębiorstwa, instytucje finansowe). Proces ten jawi się jako nieuchronny, związany nie tyle z zagrożeniem wzrostem represyjności państwa, ile *ceną bycia w systemie*, którą płaci każda aktywna jednostka. Rozważania te są niezmiernie interesujące również w kontekście jednego z najważniejszych problemów dla funkcjonowania zorganizowanych ludzkich społeczności, jakim jest ewolucja instytucji władzy (dyfuzja władzy).

Rozdział piąty jest poświęcony zmianie prawa międzynarodowego dotyczącego użycia siły. Zostało w nim opisane wyzwanie stojące przed międzynarodową społecznością (w sensie instytucjonalnym odnosi się to do ONZ) w obliczu rysującego się coraz wyraźniej syndromu niedostosowania norm prawnych do zagrożeń, na które mają odpowiadać. Autor w wyniku analizy owego niedostosowania formułuje postulaty regulacji prawnomiędzynarodowych w obliczu pojawienia się w środowisku bezpieczeństwa sił nieuznających żadnych reguł prowadzenia konfliktu, w tym zbrojnego, a także dopuszczania do łamania prawa międzynarodowego przez państwa broniące swoich interesów (szerzej s. 154–155). Uwagi te są wartościowe, wyjaśniają obiektywne przyczyny degradacji prawa międzynarodowego.

Rozdział szósty jest kluczowy dla całej książki. Obejmuje zarówno syntezę dotychczasowych ustaleń w kwestii uzasadnienia konieczności wypracowania nowego paradygmatu bezpieczeństwa, określenia roli państwa jako podmiotu bezpieczeństwa, wskazania cech środowiska bezpieczeństwa oraz zakresienia najważniejszych cech paradygmatu sieciowego. Najważniejszymi elementami paradygmatu sieciowego jest zerwanie z państwo-centrycznością oraz sieciowy charakter relacji międzynarodowych i wewnętrznych.

Rozdział siódmy odnosi się do bezpieczeństwa RP. Tu Autor skoncentrował się na przedstawieniu syntetycznego ujęcia paradygmatu sieciowego w myśli strategicznej wybranych państw oraz przedstawieniu Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego. Analizując dokumenty strategiczne grupy państw (co jest trafnym wyborem), dostrzega takie problemy, jak: koordynacja działań różnych podmiotów (ogniów) systemu bezpieczeństwa, ich autonomizacja, rozproszenie i nakładanie się kompetencji, występowanie obszarów nieprzypisanych do właściwości i zadań poszczególnych organów.

² Mediatyzacja (ang. *Mediatization*, niem. *Mediatisierung*) to proces pośredniczenia mediów w poznaniu świata przez ich odbiorców, za <http://www.medioznawca.com/blogi/blog-medialny/41-mediatyzacja-polityki-rzecz-o-niesamowitosci-internetu> (przyp. red.).

³ Rozproszenie funkcji władzy i procesów decyzyjnych, a także mieszanie się wpływów na te procesy – także niesformalizowanych.

W dalszej części rozdziału dostrzega się powszechną praktykę powoływania ogniw koordynacyjnych (politycznych i grup zadaniowych, tj. zapewne „roboczych”), włączania do zapewniania bezpieczeństwa narodowego podmiotów prywatnych (partnerstwo publiczno-prywatne). Autor ujął tu bardzo ważną syntezę zmiany systemów narodowego bezpieczeństwa w różnych państwach.

Rozdział ósmy jest próbą ujęcia prognostycznego roli państwa jako podmiotu bezpieczeństwa w perspektywie 25 lat. Takie podsumowanie treści książki zasługuje na szczególne docenienie, zawiera bowiem nie tylko elementy analizy megatrendów rozwoju, lecz także wskazuje zakres niewiedzy (w sferze identyfikacji zmiennych dla prognoz długoterminowych).

Książkę Tomasza R. Aleksandrowicza należy ocenić wysoko ze względu na syntetyczne, ale jednocześnie panoramiczne ujęcie niezmiernie złożonej problematyki funkcjonowania społeczeństw i państw w zmiennej rzeczywistości sieciowej XXI wieku. Pracę tę można rekomendować wszystkim, którzy niezależnie od odgrywanej roli społecznej zajmują się problematyką bezpieczeństwa państwa – zarówno praktykom, jak i teoretykom. Ta wartościowa pozycja określa skalę wyzwań stojących przed polityką bezpieczeństwa współczesnego państwa. Jest także dobrym materiałem pogładowym do refleksji indywidualnej – człowieka współczesnego, obywatela demokratycznego państwa, aktywnego uczestnika społecznego systemu wiedzy.